

Czerwiec 2007 - zwycięzcy III Konkursu Marynistycznego na okręcie

Serdeczne pozdrowienia z pokładu ORP TORUŃ!

8 czerwca 2007 r. na pokład okrętu ORP "TORUŃ", stacjonującego tymczasowo w Porcie Wojennym w Gdyni, przybyli zwycięzcy III konkursu marynistycznego z toruńskiego gimnazjum nr 29 w składzie:

- Katarzyna Ptasik
- Marta Wojciechowska
- Patrycja Koszczał
- opiekun - Pani Teresa BANIUKIEWICZ

Finaliści zostali zakwaterowani na okręcie, gdzie na początek dostali krótki czas na aklimatyzację w nowym otoczeniu, a potem odbył się szybki, lecz bardzo uroczysty obiad w mesie oficerskiej. Deseru nie jedliśmy - finaliści nie mogli się już doczekać zwiedzania naszego okrętu.

Rozpoczęliśmy od pokładu sygnałowego skąd roztaczał się przepiękny widok na port morski w Gdyni, następnie przeszliśmy na główne stanowisko dowodzenia i do kabiny nawigacyjnej, a dalej, przechodząc przez wszystkie pokłady, zeszliśmy na sam dół do siłowni, która ze swoimi ogromnymi silnikami, zrobiła największe wrażenie na grupie. Obchód okrętu trwał aż do kolacji. Wieczorem zwiedzaliśmy Gdynię. Spacer oświetlonym bulwarem i szklaneczka ziemnej coli na plaży zakończyła pierwszy dzień odwiedzin.

Nazajutrz, po szybkim śniadanku, korzystając z postoju w bazie morskiej Gdynia, udaliśmy się na zwiedzanie ORP "ISKRA". Jest to szkolny żaglowiec, na pokładzie którego oficerowie szkoleni w Akademii Marynarki Wojennej poznają trudy marynarskiego życia sprzed lat. Żaglowiec od lat bierze udział w wielu prestiżowych zlotach i regatach odwiedzając porty całego świata. Pamiątki z pobytów w tych portach można zobaczyć dosłownie wszędzie.

Drugą ciekawą atrakcją związaną z przebazowaniem okrętu do Gdyni było zwiedzanie okrętu podwodnego ORP "ORZEŁ". Plątanina rur, zaworów i kabli z bardzo ograniczoną przestrzenią socjalną dla załogi robiła na zwiedzających nie mniejsze wrażenie niż pamiątki z najdalszych stron, zgromadzone na pokładzie wcześniej poznanej "ISKRY"

Popołudniu, zgodnie z wcześniej złożonym życzeniem finalistek, wyprawa na plażę. Korzystając z naprawdę pięknej czerwcowej pogody odbyliśmy spacer z Gdyni do Sopotu. Cały spacer upłynął pod znakiem morskich tematów, bo pomimo ogromnej wiedzy jaką należało przyswoić sobie aby wygrać wycieczkę na "pływający Toruń" młodzież wciąż miała morze pytań na temat zwyczajów okrętowych, historii i związków Polski z morzem, a także zwykłej codziennej marynarskiej pracy (oczywiście tej na morzu). Z Sopotu wróciliśmy na okręt na kolację, po czym odbyliśmy kolejny wieczorny spacer po gdyńskim bulwarze (...chyba się spodobało).

Niedziela upłynęła pod znakiem słonecznego lenistwa. Dziewczęta do południa chwyciły ostatnie ciepłe promienie wylegując się na plaży w Orłowie. Po powrocie na okręt zjedliśmy pożegnalny obiad, pstryknęliśmy ostatnie pamiątkowe zdjęcie i rozstaliśmy się - nadszedł czas powrotu do domu.

Wspólnie spędzone chwile na zawsze pozostaną w pamięci finalistów i załogi ORP "TORUŃ". A tym, którzy nam zazdroszą pozostaje tylko jedno: *uczcie się droga młodzieży, a może i Wy odwiedzicie okręt i jego atrakcje już w przyszłym roku!!!*

Z marynarskimi pozdrowieniami od załogi i dowódcy okrętu

ppor. mar. Przemysław Szkoda

